



Zabawa z Witkacym Krystyny Jandy

W Teatrze Powszechnym w Warszawie rozpoczęły się próby do spektaklu muzycznego, na podstawie „Panny Tutli Putli” Witkacego w reż. Krystyny Jandy. Tytułową rolę zagra Justyna Sieńczyłło, a główną rolę męską Piotr Machalica. Premiera przewidziana jest na 25 stycznia 1997 roku.

● **Generalnie młodzież ucieka od lektur Gombrowicza, Mrożka, Bułhakowa, Kafki czy Witkacego. Uważają je za trudne i niezrozumiałe. Tymczasem na afiszach polskich teatrów coraz częściej pojawiają się właśnie te nazwiska. Czym jest to spowodowane?**

— Myślę, że teraz, u schyłku kolejnego wieku, znowu wszyscy mają ochotę to grać, na nowo interpretować tych au-

torów. Jest coś w duchu tych tekstów, w kpinie, ironii, ogólnym wykrzywieniu, które jest nam bliskie na nowo.

● **Dlaczego wybrała Pani właśnie tę sztukę?**

— Kiedy 20 lat temu debiutowałam w Teatrze Ateneum, trwały właśnie próby do tego spektaklu, a ja nie wzięłam w nich udziału. Ten tekst zafascynował mnie jednak do tego stopnia, iż pomyślałam sobie o nim, na nowo,

jako o pretekście do dobrej zabawy. Poprosiłam o napisanie do mojego specyficznego pomysłu nowej muzyki.

● **Kim jest panna Tutli Putli?**

— Ja postrzegam ją jako rozkapryszoną panienkę bez celu w życiu. Uważa ona, że nie ma na świecie mężczyzny, z którym warto się zadawać. Ale do czasu...

● **Dziękuję za rozmowę.**

BEATA BANASIEWICZ